

Podstawowym celem postawionym sobie przez Fundację „Pamiętamy” jest **przywrócenie pamięci społecznej o ludziach, którzy w drugiej połowie lat 40-tych i na początku 50-tych ubiegłego stulecia podjęli walkę zbrojną z komunistami**

. Którzy poświęcili na ołtarzu wolności swoje plany życiowe, ciepło domowych ognisk, ambicje zawodowe, wreszcie życie, czyli wszystko to co w wymiarze doczesnym, w perspektywie - tu i teraz - jest człowiekowi najdroższe. Którzy odrzucili możliwość egzystencji pod jarzmem komunizmu - największego i najgroźniejszego zarazem w całych dotychczasowych dziejach ludzkości zinstytucjonalizowanego wroga wolności w każdym jej wymiarze. Którzy w czasach krwawego i pełnego triumfu tego systemu, kiedy za czynne wystąpienie w obronie wartości wysokich, jak wolność i niepodległość, płaciło się życiem, dali z siebie wszystko. Którzy byli awangardą w walce z niewolą komunistyczną na ziemiach polskich. Których ogromnej większości grobów do tej pory nie udało się odnaleźć. I zapewne nigdy się już nie uda. Których pamięć przez cały okres opresji komunistycznej w Polsce metodycznie plugawiła komunistyczna propaganda. Dla których nic nie możemy zrobić. Możemy tylko o nich - **ŻOŁNIERZACH WYKŁĘTYCH** - pamiętać, a w ramach tej pamięci przypominać o ich walce i ofierze oraz bronić ich wyboru, teraz głównie przed szalbiercami, którzy powojenną historię Polski, do momentu upadku komunizmu, widzą jako sumę działań wolnościowych tych, którzy byli członkami partii komunistycznej a następnie z niej odeszli bądź zostali usunięci i tych, którzy członkami partii komunistycznej pozostali do samego jej końca.

Po drugie, naszymi staraniami **pragniemy dać namiastkę zadośćuczynienia moralnego rodzinom żołnierzy antykomunistycznego podziemia** . Niech

wiedzą one, że wspólnota, dla której poświęcili życie ich bliscy, a której na imię naród, nie zapomniała daniny cierpienia i krwi złożonej przez ich ojców, braci czy dziadków. Zasługują przecież na to, aby w godnych miejscach - przy pomnikach wzniesionych ze sprawiedliwości, stojących w centrach miast, miejscowości czy wsi, w których żyli, walczyli i ginęli ich bliscy, mogli pomodlić się czy wspomnieć drogą sercu osobę. Takich miejsc staraniem Fundacji Pamiętamy powstało już kilkanaście. Prezentujemy je na stronie

[Pomniki](#)

. Uznajemy, że pamięć wymaga formy trwałej - stąd pomysł na tego rodzaju działalność Fundacji.

Wzmacniają ją wydawane przez Fundację przy okazji uroczystości odsłonięcia kolejnych pomników i bezpłatnie rozdawane pośród uczestników tych uroczystości książeczki poświęcone wydarzeniom i postaciom, które dany pomnik upamiętnia. Napisali je dla nas historycy badający dzieje niepodległościowego podziemia antykomunistycznego, uczestniczący w pracach Fundacji. Treść tych książeczek znajdziecie Państwo na stronie [Nasze publikacje](#) . Mamy też nadzieje, że prowadząc naszą działalność w ramach Fundacji „Pamiętamy”, realizujemy **trzeci założony cel - edukacyjny**

. Chcemy bowiem, aby nasze pomniki przemawiały do wyobraźni ludzkiej, żeby zmuszały do postawienia pytań-o stosunek do komunizmu, o stosunek do poległych w walce o wolność, o rozumienie istoty wspólnoty narodowej. Także o stosunek do tych, którzy służąc partii komunistycznej, wspólnotę tę zdradzili, bo wierzyli w walkę klas..., bo nie wiedzieli..., bo Jałta itd., itd. Niech uczą one jaka jest cena za wolność i niech będą przestroga przed wszystkimi,

którzy, niezależnie od głoszonej motywacji, wartości tej zagrażają. Wolność, rozumiana jako prawo każdego do suwerennego określania własnych celów i realizowania ich przy pomocy wszelkich nie zabronionych przez przepisy, szanujące podmiotowość jednostki i traktujące wszystkich równo, środków- innymi słowy sytuacja, w której przymus jednych wobec innych, realizowany wyłącznie przez państwo i tylko w ramach prawa, jest ograniczony tak dalece, jak jest to możliwe w społeczeństwie- to fundament rozwoju, tak jednostek jak i społeczeństw. I dlatego ci, którzy w obronie tej wartości, walcząc z ludźmi systemu komunistycznego, który zanegował cały pozytywny dorobek cywilizacji zachodnioeuropejskiej, który był antytezą wolności, złożyli ofiarę z życia powinni cieszyć się naszą dobrą pamięcią.

Więcej o historii i działalności Fundacji Pamiętamy, a także o genezie określenia ŻOŁNIERZE WYKŁĘCI, którym od lat powszechnie określa się uczestników antykomunistycznego zbrojnego podziemia, dowiedcie się Państwo z wywiadu redaktora Jarosława Wróblewskiego z współkierującym pracami Fundacji Grzegorzem Wąsowskim [[Bohaterstwo jest niestandardowe](#)] oraz zapisu rozmowy, jaką redaktor Barbara Polak przeprowadziła z Grzegorzem Wąsowskim oraz Kazimierzem Krajewskim - badaczem od lat zajmującym się problematyką podziemia niepodległościowego w jego pełnym - ciągłym wymiarze, a więc także po tzw. „wyzwoleniu”, współodpowiedzialnym za merytoryczną stronę działań Fundacji Pamiętamy [[Pamiętać o cenie wolności](#)].

Czytaj więcej:

- [Pamiętać o cenie wolności](#)